

BEKA KSH, ŻĄDZE

Po kieszeniach pochowane mam pieniądze,
Mamo mamó zbieram na nowy dom.
A ludźmi ciągle sterują te same żądze,
I nawet nie wiem jak ominąć mam to.

Oni to klon (ey ey)
Nowy milion (ey ey)
Podpalam ład (ey ey)
W drodze na front (ey ey)
Gadam jak on (ey ey)
Mam nowe show,
Nowe show,
Z dupą na żywo,
Robimy żywo!

Najbardziej co boli to zdrada,
Bo potem zostaje ta rana,
A niby mówiła kochała,
Co ciebie kusiło tak mała,
I kiedy twój ziomek to pała,
Bo pe sos steruje mu bania,
I sam nie miałeś tego w planach,
Musiałeś wygnać go ze stada,
Wokół wiele nienawiści,
Życie nie wesoły plick plick
Gdy wrogowie robią clik clik
Bo są razem w koalicji
Nie zostawię mojej miksi,
Mogą wracać dalej siksy,
Nie dopiszę cię do listy,
Jesteś gwiazdą a nie błyszczysz,
Nawet jeśli te tygodnie mi mijają nijak,
To w twój sztuczny uśmiech dalej dalej chuja wbijam,
Będę młodym milionerem bo buduję filar,
Buduję ciągle schody i powoli się wybijam,

Po kieszeniach pochowane mam pieniądze,
Mamo mamó zbieram na nowy dom.
A ludźmi ciągle sterują te same żądze,
I nawet nie wiem jak ominąć mam to.